

## „PRZYBYTEK DAWIDA” Russel Stendal

tłumaczenie: Roman Legierski

korekta językowa: Joanna Kościuk

tytuł oryginału: „The Tabernacle of David”

Cytaty zaczerpnięto z Biblii Tysiąclecia, wydawnictwo Pallottinum, Poznań - Warszawa 1980

*„Potem powrócę  
i odbuduję przybytek Dawida,  
który znajduje się w upadku.”*

*Dzieje Apostolskie 15:16*

### Przybytek Dawida

Na soborze w Jerozolimie opisanym w piętnastym rozdziale Dziejów Apostolskich omawiano kontrowersyjny temat, mianowicie pozycję pogan nawróconych przez służbę Pawła. Dotychczasowy sposób pozyskiwania pogan był określony w nawiązaniu do prawa Mojżeszowego i zakładał poddanie się obrządkowi obrzezania oraz przestrzeganie zasad Starego Testamentu. Paweł jednak pozyskiwał pogan do Izraela Bożego pomijając obrzezywanie ciała i konieczność postępowania zgodnie z zaleceniami prawa Mojżesza. Spowodowało to wielkie zamieszanie wśród Żydów (jak również prześladowanie Pawła) - wielu chrześcijańskich Żydów w Jerozolimie uważało, że wierzący o pogańskim pochodzeniu muszą zostać obrzezani.

Paweł wierzył, że włączenie pogan w Izrael Boży (w prawdziwy lud Boży) dokonywało się przez Jezusa Chrystusa, dzięki nowemu przymierzu Jego krwi. Gosił obrzezkę serca (patrz: drugi rozdział Listu do Kolosan), która oznaczała przymierze zapieczętowane przez chrzest wodny oraz chrzest Duchem Świętym, a przez to wejście w ciało Pana Jezusa Chrystusa w pokucie i wierze. Chrzest oznaczał identyfikowanie się ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa, a zarazem gotowość do tego, by umrzeć dla samego siebie tak, by zwycięskie życie Jezusa mogło płynąć przez nas poprzez Ducha Świętego. Paweł głosił, że istniało nowe i większe prawo: „*Albowiem prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezysie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci.*” (List do Rzymian 8;2)

Dyskusje na ten temat toczyły się długo. W końcu Piotr opowiedział o swojej wizji oraz o wylaniu Ducha Świętego na dom Korneliusza, a apostoł Jakub rozstrzygnął debatę na korzyść Pawła i Piotra, cytując pozornie mało istotny fragment księgi proroka Amosa:

*„...Posłuchajcie mnie, bracia! Szymon opowiedział, jak Bóg raczył wybrać sobie lud spośród pogan. Zgadają się z tym słowa proroków, bo napisano:*

*Potem powrócę  
i odbuduję przybytek Dawida,  
który znajduje się w upadku.  
Odbuduję jego ruiny i wzniosę go,  
aby pozostali ludzie szukali Pana  
i wszystkie narody, nad którymi wzywane jest imię moje-  
mówi Pan, który to sprawia.*

*Dlatego ja sędzę, że nie należy nakładać ciężarów na pogan, nawracających się do Boga, lecz napisać im, aby się wstrzymali od pokarmów ofiarowanych bożkom, od nierządu, od tego, co uduszone i od krwi.”*

Dzieje Apostolskie 15;13-17,18-20

Czym był przybytek Dawida? Dlaczego ci tak przywiązani do swoich dogmatów Żydzi (niektórzy z nich byli faryzeuszami) dali się przekonać za pomocą tak dziwnego argumentu (patrz: werset 28)?

Kiedy Dawid zawiódł wysłając arkę Bożą do domu (do Jerozolimy) na „nowym wozie” i powodując tym śmierć Uzzy (silnego męża) oraz wyrwę, jaką Bóg uczynił wśród swoich ludzi, nauczył się pewnej lekcji. Gdy po raz kolejny przenosił arkę (namaszczenie i chwałę), zastosował się do Bożego porządku i użył do tego jedynie Lewitów poświęconych w tym celu (patrz: I Księga Kronik 15:11-15).

Jednak kiedy ci przybyli do Jerozolimy zamiast umieścić arkę w przybytku (który ciągle istniał w Sylo) zgodnie z prawem Mojżesza, Dawid postawił zwyczajny namiot z tyłu swojego domu i postawił ją w nim! Umieścili arkę chwały Bożej w zwykłym namiocie pomijając pośrednictwo kapłaństwa, umeblowanie i ozdoby typowe dla świętego miejsca, nie troszcząc się ani o ołtarz z brązu, ani o składanie krwawych ofiar. Dawid często wchodził do tego namiotu, aby mieć społeczność z Bogiem bez jakichkolwiek religijnych rytuałów!

W przybytku, który Bóg polecił zbudować Mojżeszowi, wszystkie rytuały i obrzędku musiały być wykonywane z perfekcyjną dokładnością przez cały rok, a tylko jeden człowiek - najwyższy kapłan - mógł wejść do Miejsca Najświętszego, do miejsca Bożej obecności na kilka chwil raz w roku. Każde nieuważne posunięcie mogło spowodować śmierć najwyższego kapłana, a jego ciało musiało zostać usunięte z Miejsca Najświętszego za pomocą liny umocowanej uprzednio do jego stopy. Inni kapłani nie mogli bowiem wejść do tego pomieszczenia nawet po zwłoki arcykapłana, gdyż przypłaciliby to życiem.

Utworzenie przybytku Dawida jest doskonałym obrazem intymnej, osobistej społeczności tych, którzy umarli dla swoich własnych celów, aby wejść na drogę „wielkiego Syna Dawidowego”. Takie osoby mogą cieszyć się niezakłóconą niczym pełnią społeczności z Bogiem Ojcem bez konieczności pośrednictwa kleryków, rytuałów religijnych, struktur, organizacji czy denominacji. Ów prosty namiot czy przybytek mówi nam o jedności z Nim, a arka Boża symbolizuje nasz przystęp do chwały, namaszczenia i obecności Boga Ojca.

Nie wiemy nic o materiale, z jakiego został zrobiony przybytek Dawida. Bóg nie wspomina rozmiarów, typu materiałów czy planu podłogi tego prostego namiotu, wzniesionego przez Dawida z tyłu jego domu. Apostołowie rozstrzygnęli kwestię sporną soboru w Jerozolimie i określili, jaki powinien być model przyjmowania do Izraela Bożego pogan, w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości dla osób tam obecnych. W piętnastym rozdziale Dziejów Apostolskich czytamy, że dla zgromadzenia braci, starszych, apostołów powyższy dylemat jest już rozwiązany: „*Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my...*”. Jasne staje się tu, że wzorem dla pogan stał się przybytek Dawida.

W I Księdze Kronik 16;1 czytamy: „*Przyniesiono więc Arkę Bożą i ustawiono ją w środku namiotu, jaki rozpiął dla niej Dawid...*” słowo „namiot” (hebr. „ohel”) określa prosty namiot lub okrycie. Jednak kiedy Bóg mówi przez proroka Amosa (Księga Amosa 9;11-12): „*W tym dniu podniosę szalas Dawidowy, który upada, zamuruję jego szczeliny, ruiny jego podźwignę i jak za dawnych dni go zbuduję, by posiadli resztę Edomu i wszystkie narody, nad którymi wzywano mojego imienia - wyrocznia Pana, który to uczyni.*” Słowo „szalas” w oryginale (hebr.

„cukkah”) posiada rodzaj żeński i jest równoznaczne z określeniem użytym w dwudziestym trzecim rozdziale Księgi Leviticus na określenie Święta Namiotów (Szałasów). Daje nam to obraz Oblubienicy Chrystusowej znajdującej się pod Jego osłoną i w pełni społeczności z Ojcem.

W ciągu długiej historii Kościoła ludzie na próżno szukali możliwości stworzenia idealnego modelu zbiorowej struktury Kościoła. Nie ma w niej miejsca na hierarchię, co jasno wynika z Pisma, wyjątkiem są tu natchnione przez Ducha Świętego wypowiedzi Pawła zawarte w Liście do Koryntian, do Efezjan czy w innych miejscach: „*Chciałbym, żebyście wiedzieli, że głową każdego mężczyzny jest Chrystus, mężczyzna zaś jest głową kobiety, a głową Chrystusa - Bóg.*” (I Kor. 11;3) czy: „*Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej.*” (Efez. 5;21) i oczywiście: „*I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.*” (List do Efezjan 4;11-13)

Natomiast wielki apostoł pogan powiedział: „*Bądźcie naśladowcami (gr. imitator) moimi, tak jak ja jestem Chrystusowym.*” Służba przybytku Dawida istnieje po to, by przyłączać ludzi do Chrystusa i zachęcać się wzajemnie do trwania w żywej, intymnej społeczności z Bogiem tak, jak czynił to Dawid. Oprócz tego ważne jest też ostrzeżenie innych - szczególnie ludzi, którzy zaniedbali relację z Bogiem i stracili zdolność słuchania Go (podobnie jak w sytuacji, kiedy prorok Natan został wysłany przez Boga do Dawida, aby powiedzieć mu o jego grzechu z Batszebą). Przybytek Dawida jest modelem kapłaństwa wszystkich wierzących.

W Nowym Testamencie jest wiele przykładów tego, co z punktu widzenia Ducha Świętego było dobre w danej sytuacji, w określonym czasie i miejscu (Bóg wyznaczył Pawła apostołem pogan, nie uwzględniając przy tym pozostałych apostołów będących w Jerozolimie; członkowie społeczności mieli wszystko wspólne od 33. do około 70. roku); Apostoł Paweł powoływał starszych i diakonów w pewnych miejscach lub dawał instrukcje Tymoteuszowi lub Tytusowi odnośnie różnych dziedzin; etc.).

Prawdą jest, że wszystkie powyższe przykłady są dla nas wartościowe. Jednak tylko poprzez żywy i indywidualny kontakt z Jezusem oraz Jego Ojcem przez Ducha Świętego otrzymujemy mądrość i moc, aby stawić czoło wyzwaniom dzisiejszych czasów. Wzorem jest tu przybytek Dawida. Jeśli próbujemy powtarzać sposób działania Boga, jakim posłużył się On względem nas w przeszłości, podczas gdy obecnie wykorzystuje inne drogi do osiągnięcia swoich celów (gdyż Bóg nigdy nie powtarza dokładnie schematu swego działania), zatrzymamy się w ten sposób na starym porządku litery, która zabija, zamiast oddawać kierownictwo Duchowi Świętemu - Jego prawu wolności i życia

W przybytku Dawida zaszła zasadnicza zmiana w kapłaństwie:

*„Gdyby więc doskonałość została osiągnięta przez kapłaństwo lewickie [przez klasę duchowieństwa umiejscawianą pomiędzy ludźmi a Bogiem], lud bowiem otrzymał Prawo, oparte na nim [wielu otrzymało instrukcje dotyczące nauk Bożych przez służbę innych ludzi], to po co było potrzeba ustanawiać jeszcze innego kapłana na wzór Melchizedeka [Chrystusa i wszystkich wierzących, którzy są Jego częścią], a nie na wzór Aarona [według porządku określającego autorytet Boga przekazany jedynie warstwie duchowieństwa]? Ze zmianą bowiem kapłaństwa musi też nastąpić zmiana prawa.”*

List do Hebrajczyków 7;11-12

*„Mówcie i czyńcie tak, jak ludzie, którzy będą sądzeni na podstawie Prawa wolności.*

*Będzie to bowiem sąd nieublagany dla tego, który nie czynił miłosierdzia: miłosierdzie odnosi triumf nad sądem.”*

List Jakuba 2;12-13

## **PRAWO WOLNOŚCI I CHODZENIE W DUCHU**

Jesteśmy pod działaniem prawa wolności: *„Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności; tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do folgowania ciału...”* (List do Galacjan 5;13) Dotyczą nas jednak pewne ograniczenia: *„wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne”*. Możemy czuć się wolni we wszystkim za wyjątkiem sytuacji, w których Duch Święty wskaże nam coś innego.

*„Jeśli kto nie grzeszy mową, jest mężem doskonałym, zdolnym utrzymać w ryzach także całe ciało. Jeżeli przeto zakładamy koniom wędzidła [forma przeszkody] do pysków, by nam były posłuszne, to kierujemy całym ich ciałem.”*

List Jakuba 3;2-3

Z tego powodu Słowo mówi: *„Postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała”* (List do Galacjan 5;16) Dla tych, którzy przebywają w przybytku Dawida, zakazy nie są egzekwowane przez duchownych czy kapłanów lewickich jak w przybytku Mojżesza - pod prawem śmierci. Sędzią ich sumień jest Duch życia panujący w namiocie wolności, na wzór kapłaństwa według Melchizedeka. Osłoną ludzi zgromadzonych w przybytku Dawida jest Duch Święty. Podobnie jak potulny koń, który jest posłuszny swojemu panu nawet bez pomocy wodzy czy wędzidła, możemy odczuwać smutek lub radość Ducha Bożego w zależności od tego, jak postępujemy. Bóg zaplanował dla nas życie w wolności w podążaniu za Nim, zarezerwował sobie jednak prawo do „podciągania wodzy” w dowolnym momencie. Z tego powodu musimy mówić i działać, jak ci, którzy mają być sądzeni przez prawo wolności. Będziemy sądzeni w zależności od tego, jak w danej sytuacji reagujemy na wskazówki Ducha Świętego nas dotyczące. Duch może powstrzymać nas od zrobienia czegoś, co robią wszyscy inni ludzie, albo motywować nas do wykonania czegoś, co otoczenia uzna za szalone. Droga, jaką prowadzi nas Duch Boży, będzie przy tym zawsze zgodna z Pismem i będzie nas wieść ku temu, byśmy stawali się coraz bardziej doskonali.

*„Sedno zaś wywodów stanowi prawda: takiego mamy arcykapłana, który zasiadł po prawicy tronu Majestatu w niebiosach, jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku [Dawida] zbudowanego przez Pana, a nie przez człowieka [Bóg ustanowił służbę Chrystusa w przybytku Dawida, a nie służbę człowieka, który próbowałby kontrolować, wydawać rozporządzenia i karać Jego lud].”*

List do Hebrajczyków 8;1-2

Gdyby Dawid odważył się zbudować ów namiot - przybytek intymnej społeczności z Bogiem z własnej woli, bez jasnych wskazówek od Pana, mógłby zapłacić za to życiem podobnie jak Uzza. Zgodnie z objawieniem danym przez Boga prorokowi Izajaszowi nawet sąd z tronu łaski związany jest z przybytkiem Dawida.

*„Utrwalony będzie tron w łaskawości”*

*i dzięki wierności zasiądzie na nim  
pod namiotem Dawida  
sędzia troskliwy o prawo  
i dbały o sprawiedliwość!”*  
Księga Izajasza 16;5

Ci, którzy oczekują sądu miłosierdzia, mogą go odnaleźć w przybytku Dawida w intymnej społeczności z Bogiem Ojcem przez Jezusa Chrystusa. On jest „sędzią troskliwym o prawo i dbałym o sprawiedliwość” oraz działa z miłosierdziem przez swojego Ducha Świętego w tych, którzy płacą cenę spotkania się z Nim w przybytku Dawida.

*„Synu mój, nie lekceważ karania Pana,  
nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza.  
Bo kogo miłuje Pan, tego karze,  
Chłoszcze zaś każdego, którego za syna przyjmuje.  
Trwajcież w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakież to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił? (...)  
Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem zaś przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe rece i osłabłe kolana! Proście czyńcie ślady nogami, aby kto chromy nie zbłądził [aby twoje niedoskonałości nie spowodowały, że zboczysz z Jego drogi], ale był raczej uzdrowiony.”*  
List do Hebrajczyków 12;5-7,11-13

Uzdrowienie czy zbawienie nie może być uzyskane jedynie przez zaangażowanie się w ludzką służbę, bez względu na to, jak bardzo jest ona namaszczona, ani przez przynależność do jakiegokolwiek grupy. Boży sąd dotyczy tych jednostek, które odważyły się otworzyć swoje serca dla Boga w przybytku Dawida, szukając sposobów unicestwienia dróg, pragnień czy pożądań starego człowieka, by odnaleźć swoje miejsce w Nim (jako nowy człowiek). Dawid znalazł to miejsce w tronie łaski. I z tego powodu powiedział:

*„Zbadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;  
doświadcź i poznaj moje troski,  
i zobacz, czy jestem na drodze nieprawej,  
a skieruj mnie na drogę odwieczną!”*  
Psalm 139;23-24

Przybytek Dawida jest miejscem, w którym przygotowuje się materiały do budowania prawdziwej świątyni Bożej (którą my jesteśmy). Dawid nie mógł zbudować świątyni, ponieważ Pan powiedział mu (I Księga Kronik 22;8): „Przelałeś wiele krwi, prowadząc wielkie wojny, dlatego nie zbudujesz domu imieniu memu, albowiem zbyt wiele krwi wylałeś na ziemię wobec mnie”. Przez wieki istnienia Kościoła wiele ludzi i grup aktywnie angażowało się w „wojny” i z „krwią” na swoich rękach nie wahali się budować Świątyni Pana w formie denominacji, grupy czy zorganizowanego ruchu. Ich wysiłki kończyły się zbudowaniem martwych pomników zamiast żywych kamieni, które mogłyby być prawdziwą światłością narodów. Człowiek mierzy sukces liczbą „uczestników”, według kryteriów tego świata, podczas gdy dla Boga wyznacznikiem sukcesu jest sprawiedliwość serca i posłuszeństwo Jego słowom okazywane przez ludzi, którzy nauczyli się chodzić Jego drogami.

Wszystkie nasz ludzkie wysiłki zbudowania zbiorowej Świątyni Bożej ciągle będą nieefektywne, dopóki nie zrozumiemy, że najpierw materiały (pojedyncze „kamienie” w naturalnym stanie) muszą zostać przekształcone w przybytku Dawida przed tronem łaski przez Tego, który „sądzi, szuka sądu i przyspiesza sprawiedliwość” w każdym osobnym „kamieniu”. Jeżeli „kamienie” nie są gotowe, daremnymi byłyby próby łączenia ich w jedną całość. Posłuchajmy „Pieśni stopni” napisanej dla Salomona (jedynego, który był wybrany przez Boga do zbudowania świątyni z materiałów, które zostały przygotowane wcześniej przez jego ojca Dawida). Była to pieśń ludu Bożego, kiedy dotarł do Jerozolimy, aby obchodzić święto Pana.

*„Jeżeli Pan domu nie zbuduje,  
na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą.*

*Jeżeli Pan miasta nie ustrzeże,  
Strażnik czuwa daremnie.*

[ci, którzy budują królestwa, muszą cały czas doglądać budowniczych i nigdy nie zaznają odpoczynku, a wszystko to jest daremne]

*Daremnym jest dla was*

*wstawać przed świtem,*

*wysiadywać do późna -*

*dla was, którzy jecie chleb zapracowany ciężko;*

*tylko daje On i we śnie tym, których miłuje.*

[kiedy On daje im odpocznienie w przybytku Dawida, w intymnej społeczności z Nim, prawdziwa duchowa latorośl będzie poczęta i zrodzona]

*Oto synowie są darem Pana,*

[prawdziwe dzieci Pana, zrodzone przez Ducha nie należą do żadnej ludzkiej instytucji czy służby]

*a owoc łona nagrodą.*

[Pan jest zazdrosny o nich]

*Jak strzały w ręku wojownika,*

[w ręku Jezusa]

*tak synowie za młodu zrodzeni.*

[ci, którzy dojrżeli w Chrystusie i zwyciężyli złego (patrz: I List Jana 2;13)]

*Szczęśliwy mąż,*

[dorosły Syn, Chrystus, człowiek - dziecko, które doszło do pełnej dojrzałości]

*który napelnił*

*nimi swój kołczan.*

[zwycięskimi synami]

*Nie zawstydzi się, gdy będzie rozprawiał*

*Z nieprzyjaciółmi w bramie.*

[wkrótce „zbiorowy” syn Boży z Jezusem jako głową będzie mówić z nieprzyjaciółmi w bramie i nie będzie się wstydzić, ponieważ szatan nie będzie miał żadnego dowodu ani oskarżenia przeciw któremukolwiek z tej zbiorowości - będą oni umarli dla grzechu, a żywi w Chrystusie]”

Psalm 127

Pod działaniem starego przymierza wszystkie polecenia Boga mogły być przestrzegane w obrębie jednego domu rodzinnego, jedynie trzy coroczne święta Pana i ofiary musiały być spełniane w Jerozolimie. Z czasem ludzie dodali uwielbienie Boga w synagogach, możliwość

zajmowania „honorowych miejsc”, ale również bycia wyrzuconym z synagogi za bunt przeciwko Żydom, którzy rezerwowali te miejsca, by mieć możliwość większej kontroli nad ludźmi. To samo działo się w epoce chrześcijańskiej: zdolni i zorganizowani ludzie nie mogli zadowolić się przybytkiem Dawida, w którym każdy wierzący człowiek może mieć społeczność z Bogiem i Duchem Świętym, jest odpowiedzialny za to, gdzie i kiedy spotykać się z innymi i organizować zgromadzenia, a prócz tego może używać swoich darów w służbie zgodnie z wolą Boga.

Bóg powoła odpowiednie „rządy” na odpowiednim miejscu stosownie do swoich potrzeb, aby Jego praca była zgodna z właściwym porządkiem, a w pewnych okolicznościach będzie bezpośrednio interweniował, jeśli przekazany przez Niego autorytet zostanie podważony. Ludzie, którzy mają ten autorytet i odpowiedzialność od Boga, nie muszą starać się o ich utrzymanie, gdyż tak, jak w przypadku Mojżesza, Dawida, Eliasza oraz Piotra i Pawła, Bóg osądzi i obroni to, co jest prawdą. Zamiast bronić i usprawiedliwiać swoją służbę i autorytet, ci, którzy są pod prawdziwymi Bożymi rządami, działają jako wstawiennicy błagając Boga, by okazał łaskę tym, którzy wzgardzili władzą przekazaną im w Panu.

Kiedy człowiek pochopnie działa niezgodnie z czasem i drogami Bożymi, kwas zostanie wydzielony w zaczynie (patrz: Ewangelia Łukasza 13;21) i aby zaprowadzić porządek, niezbędna będzie służba, która mocną ręką zdyscyplinuje „kozłów”, którzy są w owczarni przebrani za owce. Kiedy to się dzieje, bywa tak, że prawdziwe owce są źle traktowane i ranione, ich wzrost jest spowalniany, a dojrzałość osiągają później. Pan obiecał jednak, że obraca wszystko ku dobremu dla tych, którzy miłują Boga i według Jego postanowienia są powołani (List do Rzymian 8;28). Bóg pozwala ludziom podejmować różne przedsięwzięcia i wysiłki w budowaniu Bożego Królestwa, ponieważ jest ekspertem w odwracaniu przeciwności czy niesprawiedliwości ku dobremu. Przyobleka On i oczyszcza prawdziwie żywe „kamienie”, których chce użyć do konstruowania swej prawdziwej świątyni, gdy przyjdzie na to czas. Ludzie mogą kontynuować swoje plany (które są zawsze daremne i obracają się w nicość), podczas gdy Jezus Chrystus „siedząc w prawdzie w przybytku Dawida” przygotowuje i oczyszcza każdy pojedynczy „kamień”, dopóki nie nastanie właściwy czas, aby połączyć wszystkie razem w prawdziwą Bożą świątynię zbudowaną bez pomocy rąk, „bez uderzenia młota”.

Kiedy dwie lub trzy osoby spotkają się w świątyni Dawida w imieniu Pana, wspaniałe zdarzenia mają miejsce, a wiążą się z codziennym chodzeniem z Jezusem - podobnie jak w drodze do Emmaus, kiedy obecność Jezusa rozpała serca uczniów. W przybytku Dawida obecność Boga może być tak samo realna dla samotnego więźnia w celi albo człowieka porwanego przez terrorystów w dżunglii Połudnowej Afryki, jak i dla zgromadzenia setek czy tysięcy chrześcijan.

Tym, którzy odnajdują wielkie błogosławieństwo w przybytku Dawidowym - intymnej społeczności z Bogiem - pod działaniem nowego przymierza - Pan powiedziałby następujące słowa:

*„Takie jest przymierze, które zawrę z nimi  
w owych dniach, mówi Pan:  
dając prawa moje w ich serca,  
także w umyśle ich wypiszę je.*

[wola Boża będzie wpisana w ich osobowość, uczucia i myśli jako integralna część ich woli tak, aby chcieli tego, czego chce Bóg; wyłącznym pragnieniem ich serc będzie sprawianie przyjemności Bogu]

*A grzechów ich oraz ich nieprawości  
Więcej już wspominać nie będę.(...)*

*Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego [do tego przybytku, gdzie przebywa arka Bożej obecności] przez krew Jezusa. On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje. Mając zaś kapłana wielkiego [według porządku Melchisedeka], który jest nad domem Bożym [nie ma tam ludzkiej hierarchii, lecz dary i służba dana przez Niego, która powinna wytworzyć odbicie Jego w nas, dopóki nie przyjdzie to, co doskonałe (patrz: I List do Koryntian 13; List do Efezjan 4)]: „przystąpmy z sercem prawym [oczyszczonym z kłamstw oraz własnych pragnień], z wiarą pełną [wiary w Niego - aby całkowicie zmienił nas na swój obraz i podobieństwo], oczyszczeni na duszy od wszelkiego zła świadomego [przez ogień Jego dyscypliny] i obmyci na ciele wodą czystą [przez posłuszeństwo Jego żywemu słowu] Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy [mając udział w pierwszym zmartwychwstaniu i w formowaniu części Królestwa Bożego jako żywy kamień], bo godny zaufania jest Ten, który dał obietnicę. Troszczmy się o siebie wzajemnie [po tym, jak zostaliśmy przyłączeni do Chrystusa nadchodzi druga faza - uczenie się przez przypatrywanie jedni drugim], by się zachęcać do miłości [odkupieńczej miłości Bożej - agape, która pochodzi od Boga i jest zrodzona z ofiary] i do dobrych uczynków [nakazanych przez Niego i przenoszonych przez nas Jego siłami]. Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych [niektórzy Hebrajczycy, którzy odkryli wielkie objawienie odnowionego przybytku Dawida - intymności z Bogiem według nowego przymierza - nie podejmowali się wysiłku powrotu i zachęcania tych spośród zgromadzonych Żydów, którzy nigdy nie słyszeli o tym objawieniu], ale zachęcajmy się nawzajem, i to tym bardziej, im wyraźniej widzicie, że zbliża się dzień [w czasach Pawła dzień sądu zbliżał się do Żydów po 1500 latach panowania prawa (Jerozolima została zburzona ok. 70 r.n.e.), również za naszych dni dzień sądu szybko się przybliży do duchowego Izraela po 2000 lat łaski - ten czas łaski jest już bliski końca, a Kościół jest nastawiony na wielki ucisk].”*

List do Hebrajczyków 10;16-25

W powyższym fragmencie Pan mówi nam, że rezultat naszego systematycznego spotkania się z Nim w przybytku Dawida powinien objawiać się na dwa sposoby:

4. W kwestii naszego osobistego życia musimy „przybliżyć się z sercem pełnym prawdy i wiary, oczyszczając serca ze złego sumienia, a ciała obmywając czystą wodą”, abyśmy mogli zostać przyłączeni do Niego. Konieczne jest również to, abyśmy byli we właściwy sposób przyłączeni do reszty członków Ciała Chrystusowego i uczyli się traktować ich w następujący sposób:
7. „Zważajmy jeden na drugiego, pobudzając się do miłości [tej najwyższej formy miłości, która pochodzi jedynie od Boga i objawia się w tych, którzy byli w stanie własne życie oddać za brata] i do dobrych uczynków [aby łaska i wola Boża nakierowana na dobro mogła płynąć przez nas ku innym ludziom, kiedy jesteśmy Bożymi naczyniami w Jego ręce], nie opuszczając wspólnych zgromadzeń waszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, ale zachęcając innych; tym bardziej, że Dzień Pana się przybliży”

Sposób postępowania Pawła, całe jego życie polegało na tym, by nie opuszczać społeczności Żydów, którzy nie mieli takiego objawienia, jakie my znamy. Nawet po kilkuletnim uwięzieniu w skutek żądań Żydów, kiedy przyjechał do Rzymu w kajdanach, pierwszą rzeczą, jaką zrobił, było zorganizowanie spotkania Żydów - zamierzał ich zachęcić do intymnej społeczności z Bogiem, możliwej przez Jezusa Chrystusa (patrz: Dzieje Apostolskie 28;17-29). Paweł pisząc o tym, by nie opuszczać zgromadzenia, wyrażał, jak wiele miał serca dla Żydów,



był przy tym gotów ryzykować własne życie po to, by zachęcać ich do przyjmowania prawdy. Nie znaczy to, że my powinniśmy uczestniczyć w martwych legalistycznych rytuałach i w babilońskim systemie kontrolowania innych, co jest praktyką ludzi nie znających objawienia o przybytku Dawida.

Stwierdzam za smutkiem, że ludzie, którzy otrzymali wielkie objawienie o intymności z Bogiem możliwej w Przybytku Dawida, niejednokrotnie nigdy nie wracają do swoich religijnych więzień (zgromadzeń, w których uczestniczyli przed otrzymaniem wielkiego światła od Boga), by zachęcić osoby w nich pozostające do szukania prawdy, aby uniknęli wielkiej udręki podczas nadejścia Dnia Pana - dzień ten przybliży się i wkrótce ogarnia Kościół. Inni przekręcają ten werset i wykorzystują do tego, by nakazywać ludziom uczęszczanie na spotkania zdominowane w zupełności przez człowieka. Pod koniec Dziejów Apostolskich, trzeciego dnia po przyjeździe Pawła do Rzymu (w kajdanach), pod wpływem wielu próśb i nacisków zgromadził on Żydów i zachęcił, by nie rezygnowali ze wspólnych spotkań (Dzieje Apostolskie 28;23-24)

*„Wyznaczywszy mu dzień, w większej liczbie przyszedli do niego do mieszkania [ponieważ Paweł był więźniem i nie mógł udać się do synagogi], a on przytaczał im świadectwa o królestwie Bożym; od rana aż do wieczora przekonywał ich o Jezusie na podstawie Prawa Mojżeszowego i Proroków. Jedni dali się przekonać o tym, co mówił, drudzy nie wierzyli.”*  
Dzieje Apostolskie 28;23-24

Ewangelia Królestwa musi być głoszona w całym religijnym świecie oraz ludziom, którzy żyją zgodnie z trendami tego świata, zanim nadejdzie koniec. Paweł w czasie swoich podróży misyjnych głosił najpierw Żydom, potem poganom. Zwycięzcy synowie Boży, którzy żyją, głoszą „tę ewangelię Królestwa na całym świecie na świadectwo wszystkim narodom: i wtedy przyjdzie koniec” (patrz: Ewangelia Mateusza 24;14) - zaczynają oni od głoszenia tej wieści w „letnich” kościołach, prowokując ludzi do dokonania wyboru bycia „zimnym”, „gorącym” albo „wyplutym z Bożych ust”. A ponieważ oczyszczenie i sąd zaczynają się od domu Bożego, jaśniejsze i ostrzejsze poselstwo skierowane zostanie jeszcze przed nadejściem końca do tych, którzy są światowi i do tych, którzy odstąpili:

*„Oto oczy moje, Pana Boga, zwrócone są na królestwo grzeszne*  
[nie ma znaczenia, jak nabożne i wspaniałe to królestwo jest na pierwszy rzut oka, jeżeli nie wydaje dobrego owocu we właściwym czasie]  
*i zglądę je z powierzchni ziemi.*  
*Nie zglądę jednak zupełnie domu Jakuba - wyrocznia Pana*  
[pozostawię tych, którzy prawdziwie pragną być częścią mojego Królestwa, nawet jeśli na początku popełniają błędy chodząc według ciała, ale postanawiają, że chcą zapłacić cenę].  
*Gdyż oto ja rozkażę*  
*i przesieję pomiędzy wszystkimi narodami*  
[religiami czy denominacjami tych pogan, którzy nie są obrzezani na sercu]  
*dom Izraela*  
[wszystkich tych, którzy zdecydowali się umrzeć dla swojej własnej drogi],  
*jak się przetakiem przesiewa,*  
*a żadne ziarenko nie upada na ziemię*  
[bez względu na to, w jaki sposób będą się z nimi obchodzić ludzie budujący religijne królestwa w moim imieniu, nikt nie wyrwie ich z mojej ręki, kiedy będą ich udoskonalał pośród niesprawiedliwości].

*Od miecza zginą wszyscy grzesznicy z mego ludu,  
ci, którzy mówią:*

*nie zbliży się ani nie dotknie nas niedola*

[mimo, iż to nieuniknione i konieczne, by nadeszły przeciwności czy niesprawiedliwość -  
biada tym, którzy są ich przyczyną!].

*W tym dniu podniosę szalas Dawidowy, który upada,*

*zamuruję jego szczeliny,*

*ruiny jego podźwignę*

*i jak za dawnych dni go zbuduję*

[ustanowię dom Dawidowy na zawsze w sprawiedliwości ku chwale Boga na całej ziemi]

*by posiadli resztę Edomu*

[kraj ludzi, którzy budują swoje własne królestwa]

*i wszystkie narody,*

*nad którymi wzywano mojego imienia -*

[przyjdzie dzień, kiedy nieobrzezаныmi na sercu będą rządzić synowie Boży, zwycięzcy]

*wyroczenia Pana, który to uczyni."*

Księga Amosa 9;8-12

W naszych czasach wielu ludzi przekręca koncepcję chwały koncentrując się na dobrej muzyce w czasie spotkań, dobrych głosach i wysokiej jakości sprzęcie do nagłaśniania, podczas gdy ich codzienne życie pełne jest grzechu i porażki. Prawdziwa chwała wynika ze stałego chodzenia z Bogiem - w zwycięstwie i świętości. Dawid nawiązuje w Psalmach do małego namiotu znajdującego się z tyłu jego domu, gdzie przebywa Boża chwała jako typ albo cień tego, co nazywa on „Domem Bożym” lub „Jego Świątynią”. Dawid wiedział, że bezpieczeństwo i zbawienie może odnaleźć tylko w Nim, niezależnie od geograficznego ułożenia tego miejsca. Chwała, jaka Dawid oddawał Bogu, była wynikiem Jego chodzenia w świętości i zwycięstwie przed Panem. Była skutkiem dyscypliny oraz poważnego traktowania Boga, co wynika z jego słów:

*„O jedno proszę Pana,*

*tego poszukuję:*

*bym w dom Pańskim przebywał*

*po wszystkie dni mego życia,*

*aby zażywał łaskowości Pana,*

*stale się radował Jego świątynią.*

[Bóg dał Dawidowi plan świątyni, kiedy ten „ogłądał piękno Pana” w przybytku Dawida, ponieważ On sam jest wzorem! Świątynia jest w nas, budowana na obraz i podobieństwo Jezusa Chrystusa w ciele wielu członków]

*Albowiem On przechowa mnie w swym namiocie*

*w dniu nieszczęścia,*

*[pod swoją osłoną]*

*ukryje mnie w głębi swego przybytku,*

*wydzwignie mnie na skałę.*

[kiedy znajdujemy się pod Jego osłoną, jesteśmy bezpieczni niezależnie od okoliczności istniejących w otaczającym nas świecie]

*Już teraz głowa moja się podnosi*

*nad nieprzyjaciół, co wokół mnie stoją.*

[przez Dawida Bóg odnowił wszystko, co obiecał Izraelowi w kwestii granic kraju czy zwycięstw nad nieprzyjaciółmi]

*Złożę w Jego przybytku*

*ofiary radości,*

[takimi samymi słowami opisany został dźwięk trąby rozbrzmiewającej co pięćdziesiąt lat w dniu składania ofiar - jako rozpoczęcie roku jubileuszowego (patrz: Leviticus 25;9), w którym wszyscy Boży ludzie, którzy sprzedali się w niewolę, zotawali uwolnieni i wszystko wracało do pierwotnego właściciela]

*zaśpiewam i zagram Panu.”*

Psalm 27;4-6

*„Do Pana należy ziemia i to, co ją napelnia,*

*świat i jego mieszkańcy.*

[On jest prawowitym właścicielem ziemi, dlatego prawdziwe oddawanie Mu chwały jest możliwe tylko wtedy, gdy dana istota powraca pod panowanie Jego autorytetu, pod Jego osłonę]

(...)

*Kto wstąpi na górę Pana,*

[na Syjon, gdzie znajduje się przybytek Dawida i gdzie będzie zbudowana świątynia]

*kto stanie w Jego świętym miejscu?*

[kto będzie w stanie pozostać przed arką Jego obecności]

*Człowiek o rękach nieskalanych i o czystym sercu,*

*Który nie skłonił swej duszy ku marnościami*

[tworząc czy ochraniając ludzkie królestwa]

*i nie przysięgał fałszywie.*

[kiedy obiecał umrzeć dla swoich dróg po tym, jak został ochrzczony w Jezusie Chrystusie]

*Taki otrzyma błogosławieństwo od Pana*

*i zapłatę od Boga, Zbawiciela swego.*

[ci, którzy próbują znaleźć się w obecności Boga przez chwałę, podczas gdy ich ręce i serca nie są czyste, są winni, ponieważ wzywają Jego imię nadaremno oraz przysięgli Mu wierność nieszczerze. Znajdują się w śmiertelnym niebezpieczeństwie - bycia pod przekleństwem Bożym - jeśli nie zaczną pokutować, zezwalając Mu na oczyszczenie. W takim bowiem stanie On nie pozwoli im być częścią Jego prawdziwej świątyni zbudowanej bez pomocy rąk]”

Psalm 24;1-5

## **ŚWIĄTYNIA BOŻA**

Nadszedł czas na to, by utworzyć świątynię z wszystkich materiałów przygotowanych przez Dawida zgodnie z planami, jakie otrzymał on od Pana:

*„Potem król Dawid rzekł do całego zgromadzenia: Salomon, syn mój, jedyny, którego wybrał Pan, jest łody i wąty, a praca to wielka, gdyż nie dla człowieka jest ten przybytek, ale dla Pana Boga. Wszystkimi siłami swoimi przygotowałem na dom Boga mego złoto na przedmioty złote, srebro - na srebrne, brąz - na brązowe, żelazo - na żelazne, drzewo - na drewniane, onyksy i kamienie do wysadzania, kamienie czarne i różnokolorowe i wszelkiego rodzaju drogie kamienie, a marmurów w obfitości.”*

I Księga Kronik 29;1-2

*„Lud radował się ze swych ofiar dobrowolnych, albowiem ze szczerego serca okazywali hojność w darach dla Pana; także król Dawid bardzo się radował. Potem Dawid błogosławił Pana wobec całego zgromadzenia...”*

I Księga Kronik 29;9-10

*„Wreszcie Salomon zaczął budować dom Pański w Jerozolimie na górze Moria [gdzie Izaak został ofiarowany zgodnie z typem, odbiciem doskonałej i dobrowolnej ofiary Chystusa], która została wskazana jego ojcu Dawidowi, w miejscu, jakie przygotował Dawid na klepisku Ornana Jebusyty.”*

II Księga Kronik 3;1

Widoczne są tutaj trzy ważne cechy dotyczące konstrukcji prawdziwego mieszkania Boga (zbiorowej świątyni), które jest w nas.

1. Tylko Salomon został wybrany do wykonania tej pracy. Również w czasie, kiedy Królestwo jest już u drzwi, Bóg wybrał jednego - zbiorowego - człowieka, aby wypełnił Jego dzieło.
4. Udział ludzi zaangażowanych w to działanie był całkowicie dobrowolny. Przeznaczone było ona dla tych, którzy świadomie i „doskonałym sercem” chcieli brać w nim udział. Nie było tam wzmianki o dziesięcinach czy zobowiązaniach. Nie było gróźb (bezpośrednich czy pośrednich) niebezpieczeństwa czy klęski skierowanych do osób, które nie chciały uczestniczyć w przedsięwzięciu. Ta zbiorowa świątynia, która będzie mieszkaniem Boga, nie człowieka, zostanie zbudowana przez tych, którzy oddali siebie Jemu tak, że ich własna wola jest przyoblekana i udoskonalana Jego ręką w przybytku Dawida do momentu, w którym z „doskonałym sercem” przyłączą się do innych.
7. Świątynia była zbudowana na klepisku pustym po żniwach. Pod koniec wieku Kościoła zboże będzie wymłócone i nie tylko kąkol zostanie oddzielony od pszenicy, lecz również plewa musi być oddzielona od ziarna, zanim Bóg uzyska materiał potrzebny do budowy. Wielka Świątynia Boga ku światłości narodów (którymi są Jego odkupieni i zwycięzcy ludzie) będzie zbudowana na polu po wymłóconym zbożu - jako Święto Namiotów, by przynieść pełnię Królestwa Bożego na ziemię.

Obecnie, w okresie niepewności odnośnie tego, co będzie naszym kolejnym indywidualnym czy zbiorowym krokiem, powinniśmy sobie uświadomić, że we wszystkich przykładach, jakie przytacza Pismo, Bóg wybierał ludzkie naczynia, dawał im objawienie i jasność co do tego, co mają robić, a następnie prowadził ich krok po kroku - od właściwego, aby zacząć, momentu. Mojżesz otrzymał jasne i proste instrukcje począwszy od objawienia ognia Bożego w płonącym krzewie. Jozue spotkał się twarzą w twarz z kapitanem Pana zastępów. Eliasz przeszedł przez wiatr, trzęsienie ziemi i ogień, aby usłyszeć cichy głos Boży przemawiający do niego z wielką przejrzystością. Elizeusz przeszedł przez Jordan śmierci dla grzechu („starego człowieka” i wszystkiego, co on reprezentuje) i został oddzielony od Eliasza przez rydwany ogniste, które jak trąba powietrzna porwały proroka. Niebiosa otworzyły się, gdy Jezus był nad Jordanem i otrzymał wtedy namaszczenie bez miary, by czynić tylko wolę swego Ojca w niebie. Apostołowie pierwszego wieku chrześcijaństwa mieli wyraźne objawienie ognia chwały Bożej. Wszyscy oni, włączając w to Pawła, zostali odwołani bezpośrednio przez Niego, twarzą w twarz oglądając Bożą chwałę.

A On obiecał, że „ten ostatni dom będzie większy, niż poprzedni”. Nowe wino będzie

wspanialsze od starego. Praca, jaka On rozpocznie przy końcu wieku, będzie bardziej chwalebna, niż ta, która charakteryzowała pierwszy wiek Kościoła!

Bądźmy cierpliwi, bracia i czekajmy na Pana. Smutne i pozbawione nadziei jest rozpoczynanie pracy apostołskiej od łączenia kamieni w budowaniu Jego świątyni bez wyraźnego objawienia ognia chwały Bożej oraz prawdy o Jego doskonałej walce w tej sprawie. Zaprzestańmy pracy w Jego imieniu, jeśli musi ona zostać zdemontowana lub strawiona przez OGIEN WIELKIEGO I STRASZNEGO DNIA PANA, który już nadchodzi.

Jeśli jesteśmy niepewni czy niespokojni co do naszej roli w rozwijających się planach i celach Bożych, niech wystarczy nam to, że podobnie było za czasów króla Dawida. Służy to natomiast temu, byśmy szukali odpocznienia w przybytku Dawida, by prosić Pana TYLKO O JEDNĄ RZECZ:

*„O jedno proszę Pana,  
tego poszukuję:  
bym w domu Pańskim przebywał  
po wszystkie dni mego życia,  
abym zażywał łaskowości Pana,  
stale się radował Jego świątynią.  
[by zdobyć wiedzę w objawieniu Jego osoby]  
Albowiem On przechowa mnie w swym namiocie  
w dniu nieszczęścia...  
(...)  
Ufaj Panu, bądź mężny,  
niech się twe serce umocni, ufaj Panu!”  
Psalm 27;4-5,14*

Tak, bracia, utkwijmy swój wzrok w Nim i czekajmy na Niego.

---

Pytania dotyczące materiałów proszę kierować na adres:

Ransom Press  
10160 Main Drive  
Bonita Springs, Fla. 34135  
U.S.A.  
Tel.941-992-2881  
e-mail: [gstendal@aol.com](mailto:gstendal@aol.com)